

Conciones

Teol. 5393.

*Amicorles*

D. Stefanus D. S. Wojciecha, Schol. Piar. Rok na rok  
młodościwego lata albo Porzec do Traby na la-  
dy młodościwego Rokkiego Każdemu wpisa-  
nemu w Komput wojującego Kobieta Dany







ROK Ná ROK  
Miłościwego Látá,

<sup>A L B O</sup>  
P O Z E W Do T R A B Y.

Na Sady Miłosierdzia Boskiego,  
Káždemu wpisánemu w komput Woiuiącego Kościoła.

D A N Y.

Pod Iurydykcyą Pásterką,  
*Jásnie Oświeconego* XIĄZĘCIA IMći,

KONSTANTYNA  
FELICYANA

Ná SZANIAWACH

SZANIAWSKIEGO,

BISKVPA Krákovskiego, XIĄZĘCIA Siewierskiego, Sto-  
licy Świętey Apostolskiey DELEGAT A.

w Terminie dni Stu Dwudziestu,

Do przebłágania surowości Máiestátu Boskiego, odpuszcze-  
nia winy, pozyskánia Łaski,

N A Z N A C Z O N E.

z Ambony Kátedrálney Bázylíki Krákovskiej,

<sup>P R Z E Z</sup>  
X. STEFANA od S. WOYCIECHA, Scholarum Piarum,  
Rektora Collegium Krákovskiego,

w Pierwszym Kazaniu IUBILEUSZOWYM

O B W O Ł A N Y.

Ná szczerze Pokutuiących fercách Chrześciańskich

P O Ł O Z O N Y.

Roku, od Národzenia Sędziego, Sprawiedliwość z łáską iednáiącego, 1726. die 7. Apr.

W KRAKOWIE w Drukárni Jakuba Mátyaszkiewicza J. K. M. Typografá.

*Perillustri et Reverendissimo Domino, D. Joanni Lubin*





Dies ultionis in corde meo, Annus redemptionis  
meæ venit. *Isaia 63.*

Dedit eos in misericordias, in conspectu omni-  
um *Psalms. 101.*

Iste est omnis fructus, ut auferatur peccatum.  
*Isaia 27.*

Peccavimus, agamus pænitentiam; millies pec-  
cavimus, millies quoq; agamus pænitentiam.  
*S. Ephrem de tormentis, inferni.*

Crucifixus, fuit patiens, ut vocaret ad pænitenti-  
am immanes peccatores. *S. Chrysost: in Psal: 2.*





I ASNIE OSWIECONE

# X I A Z E

FVNDATORZE y PROTEKTORZE

Nasz Miłosciwy.

**D** Oszedł pogránicznego Niebu Krá-  
kowski Wawel Wátykánu, Atlan-  
tico humero *W. X.* Mości do tey  
prerogátywy supra verticem mon-  
tium wyniesiony, aby za otwár-  
ciem Polskiemu Swiátu Portæ Sanctæ, pier-  
wszy in eminentissimo gradu stanął ad Sancta  
Sanctorū. Wiele się rokow składało ná iedno  
Miłościwe láto; ale żaden nie był tanti momen-  
ti, iáko ten, ktoremu we wrotach miłosierdzia  
Boskiego, pro Communi Sole, zaiásniał Lucer  
na eius AGNVS. Nie sáme y to zebranych lat  
w ieden iáki pewny komput potoczney kurso-  
ryi, tak szczęśliwą Iubileuszową wieku ná-  
szego kadencyą przypisuiemy, że złożone pri-  
mò & principaliter in finem *W. X. Mći.* powa-  
gi y mocy Apostolskiey klucze, powierzony ná  
Iego ręce Pasterskie nieoszacowany oraz y nie-  
przebrány Skarb zastug Chrystusowych, y cá-  
lego



tego Tryumfującego Kościoła Augustum gazo-  
phylacium, wszystkich łask Niebieskich Sum-  
mariusz, na wysoce przezornej Fidelis Dispen-  
satoris oparł się dyspozycyi: bo tak známienite  
Stolicy Apostolskiej w Delegacie swoim Mini-  
steriū, wyraziło, y ztwierdziło na sobie super-  
næ destinationis mysterium: Dignus est AGNVS  
accipere librum & soluere signacula eius. Dopie-  
roć pod zaśzczytę Wielkiego KONSTANTY-  
NA Kościół Chrystusow super candelabrū wy-  
stławiony, smiele na cały świat spojrział, sacros-  
suos ritus bezpieczną wolnością cum omni Sole-  
mnitate (iako przedtym nigdy) rozpostárszy,  
primū annū gratiæ w otwartym sobie polu cum  
meritorum gloria, in splendoribus Sanctorum  
zaczął obchodzić: dotąd od kilku wiekow sub  
Ethnica gentium pressura, ciężey niż sub modio  
dyszac in squallore, światło zaś swoje pro ali-  
mento, na samey tylko Krwi Męczenskiej (do-  
syc okropno) utrzymuiąc. Aprzeto, żeby y tá  
Anni Sancti Celebritas, w Polskich Kráiách  
naszych tanto splendidius in apricum wyszła,  
pod doświadczonym iuż actuosæ virtutis KON-  
STANTYNA Imieniem, w dodaniu tey  
Świętey publice swego należytego lustru, à li-  
minibus Apostolorum, ad sumenda nova lumi-  
na



na expedyowána. *Aczyż mało przybyło grá-  
cy y wdzięku Anno gratiæ? kiedys W. X.  
Mc. iáko Aquila magnarum alarum portans  
medullam Cedri, treść sáme prawowierney Re-  
ligij, w otwártych łaskách Apostolskich pote-  
statica S. Sedis Maiestate ná siedlisku koron-  
nym złożywszy, wiekopomnym memorya-  
tem, Cedru godny Ten Jubileuß ex umbris  
antiquitatis, & informi situ, z tak przezorne-  
mi, potrzebnemi, y náder pożytecznemi dy-  
spozycyami, ad tam præcellentem statum, &  
festium cultum wyprowadził, y wprawił.  
że się stat bez wątpienia iák przeszłych ie-  
dyne complementum, iák następuiącym abso-  
lutissima norma & exemplar. Miedzy ktorym  
rozrządzeniem, że też super tenuitatem meam  
pádła fors osobliwego respektu y rozkazu W.  
X. Mci ábym æternæ spiraculum vitæ z paláią-  
cego ku zbáwiennemu pożytkowi dusz wier-  
nych sercá Pásterskiego, w ustá swe przeiął, y  
ogłosił annum placabilem Domino, indulgentiæ  
& remissionis: luboć już tey przezemnie wyko-  
náney ná kaznodzieyskiej ambonie promulgá-  
cyi, samże W. X. Mc. piem daleś benignus audi-  
tum, racysziednák ieszcze pozwolic facilē Cle-  
mentissimus obtutum, ná dowod tego, że non ali-*



ud Iudex nuntiat, aliud præco clamat. s. Greg<sup>us</sup> aby  
zawsze wolno było ścigać tego każdemu na  
karcie okie, co się raz o usy otarło słowẽ. Niech  
żemi tedy y tá w przydatku będzie między in-  
nemi kondycyami dostąpienia zupełnego Iubile-  
uszu, stając znowu w oczach Pasterkich W X.  
Mci stódką in hoc folio czyniąc re memoratywę  
secuturæ posteritati, podobnego na Krákowskiem  
Wawelu za nássych czasow pod BENEDYKTEM  
XIII widoku, którym się kiedys pod S. KLEMEN-  
SEM I. Chersoná cieszyłá, Vidi supra montem A-  
GNVM stantem, de sub cuius pede ( á ia rzekę  
pedo ) fons vius emanat. Krynica wod żywych,  
á raczy łask Niebielskich morze, za dżilniey-  
szym nad Moyzebową łaskę y godnieyszym W X  
Mci Pástoratem, na całą się Polskę rozeszło:  
Na ktore gdym się podobno pierwszy w łodce ka-  
znodzieyskiej puścił, teraz pod żagle tych  
kart kilku na to przybranych, do požądánego  
sobie y bezpiecznego lądu, práwie iák ad beatas  
& fortunatas Insulás, to iest nog W. X. Mci Pá-  
sterkich, by też nayostátnieyszy, y nayliższy, po-  
ufale záwijam.

Wászey Xiążecy Mości

Fundatorá y Protektorá nášzego

nayunizenszy sługá

y Bogomodlcá

X. Stefan od Świętego Woyciechá Scholarum  
Piarum, Rektor Collegium Kráowskiego.





# K A Z A N I E

*Clanges buccinā Mense Septimo, decimā die Mensis, propitiations tempore, in universa terra; Sanctificabisq, annum quinquagesimum, & voabis remissionem cunctis habitatoribus terrae, ipse est enim lubileus. Levitici cap. 25. versu 8.*

Zatrąbisz w trąbę po całej ziemi, Mieściacą siódmego, dnia dziesiątego tegoż Mieściacą, wczasie błągania; y świętym ogłosisz Rok pięćdziesiąty, y nazwiesz go odpuszczeniem wszystkich mieszkancow, on albowiem jest **IV BILEVSZOWY**: w Xiedze Moyzesa nazwaney *Leviticus*, w Rozdziale 25: wierszu 8.



Tározakonny rozkaz y ceremonią bez glossy obserwuiac, zacząłem otrębować **IV. BILEVSZ** w Mieściacu siódmym, to jest Mārcu, według komputu Hebráyskiego; od dnia dziesiątego tegoż Mieściacą, w Bazylice Przenaydosłtoynieyszey **M A R I Y** Panny inCirculo, z ktorey solenna Processya tu staneliśmy. Brzmiał w uszach słuchacza przez cztery Poniedziałki postne, ogłosz tey trąby, *In gutture tuo, sis tuba, quasi aquila*, dysponuiacy grzesznych ludzi do pokuty; *Sanctificabis annum quinquagesimum*, albo iako Ribera czyta, *Preparabis populum celebritati anni*; donoszący

Osee 1.

A ustyr-



ustyirkow grzechowych odpuszczenie, *vocabis remissionem*, á według explikacyi Lirana, *proclamabis illo anno fore remissionem servitutis, debitorum, et bonorum alienatorum*. wszak niewola, dług, y dobr nadprzyrodzonych alienacya, są konsekwencye obrázy BOGA. Nie zawiodłem, bo który otrębowáłem, zaczyna się dnia dzisieyszego **IVBILEVSZ**, rok łaski, miłościwe lato, *ipse est annus IUBILEUS*. Znotacyi imienia Iobek, *annus adferens omnia bona*, z decyzyi Cajetana Kardynała, *annus germinans omne bonum*, po stworzeniu świata zaczęty w Roku 2600. do Narodzenia Chrystusowego, dwudziesty dziewiąty; po urodzeniu, Trydziesty czwarty; nie dla tego scalaris, że po siedmiu następuie klimakterykach, po których iak szczeblach zstępuje życie ludzkie, lecz że iak po drabinie od Iakuba widzianey, łatwy do BOGA może być ascens. Godzi się zaś pobożną wrzucić kwestyą, czemu ten **IUBILEUSZ**, łosem destinacyi Duchá Przenáysświętszego *Deus cuius spiritu totum Ecclesia corpus sanctificatur et regitur*, nie wínszą zaczyna się Niedzielę, lecz wtę, którą Kościół nazywa *Dominicam Passionis*, Niedzielę Męki **IEZVSOWEY**! Czyli to jednoż są, Rok łaski, y Męki Niedziela! Passya, y **IUBILEUSZ**! Wiem, że Zbawicielowi, **IUBILEUSZEM**, y uweseleniem Męka była,

Hebr. c. 11. *proposito sibi gaudio sustinuit crucem*, więc y odkupionym Męka Iego Duszom, choć przyćieższy w swoich kondycyach **IUBILEUSZ**, radosny być powinien. Wielka prawda, że *non* bez doskonale statecznego poprawy postanowienia odprawiony **IUBILEUSZ**, odnawia rany

Hebr. c. 6. y Passyą **IEZVSOWĄ**, *Rursus crucifigentes Christum in semetipsis*; iako też że, niebyłby **IUBILEUSZ**, y zostawałyby całe grzechow więzy, gdyby ich Passia Zbaw-

Isain. 51. ciela nie rozwiązywała, *solve vincula colli tui, captiva filia*. To przyznać należy, że Przywilej **IUBILEUSZOWY**, grzechy odpuszczający, tak drogi jest, że całą Passyą, całą Męką **IEZVSOWĄ**, całym okupem krwi

Iego



Jego szacuje się, *pretium redemptionis anima mea*. Do- Psal. 4. 8.  
 dać mogę, że iako po Niedzieli dziśieyszey Pasfionis,  
 Kwietna następuje z palmami, tak przez IUBILEUSZOWĄ  
 pokutę, tryumfalne palmy ma penitent otrzymywać.  
 Y owszem, iako po IEZVSOWEY Passyi Zmartwych-  
 wstanie nastąpiło, tak po IUBILEUSZOWEY passyi, Chry-  
 stusowemu podobne nastąpić powinno zmartwych- Rom. c. 6.  
 wstanie, *Christus resurgens ex mortis, jam non moritur*,  
 Insza akcepcya biorąc termin Passyi, mówiłbym, że  
 wstyd przy Iubileuszowej spowiedzi, tak wyćisnie  
 krew na twarzy, iak przy passyi na plecach disciplina.  
 Albo też, iż ciężka w pokutującym passya, kiedy wy-  
 uzdane narowy y nałogi, hamować każe spowiednik,  
 bez ktorych IUBILEUSZOWA indulgentia, mniej uda-  
 tna. Niech każdy według prywatnego affektu kon-  
 kluduje, u mnie insza decyzya. Zaczęcie IUBILEUSZU, z Du-  
 cha S. instynktu, IASNIE Oświecony PASTERZ Diece-  
 zyi naszej, y Stolicy Apostolskiej Delegatus, na dziśiey-  
 szą, nie inszą naznaczył Niedziele, która według in-  
 cepty Mszy świętey, nazywa się Dominica Iudica (y w  
 Aktach Grodzkich oprócz Mszału. znajdzie każdy refle-  
 xyi moiey roboracya) czynię tedy ztąd trzy illacye. *Pier-*  
*wszą* Wie u grzesznikom na spowiedź IUBILEUSZOWĄ tak  
 ciężko stawiać się, iak na sąd, gdzie idzie o garło. *Drugą*  
 Iak na sądach więcej Patronow, y defensorow, niżeli  
 Instygatorow, tak na spowiedzi IUBILEUSZOWEY; ledwie  
 nie każdy exkuzuje winy, y w bawelne obwija, krewko-  
 ścia iak tarczą broni się y zaślania, *ad excusandas ex-*  
*cusationes in peccatis*. *Trzecią* na ktorey stawam y  
 przystawam, że na IUBILEUSZOWĄ spowiedź, iak na sąd  
 gotować się trzeba; y z tąd zaczynam iak na nowe tra-  
 bić, *Clanges buccinā & vocabis remissionem cunctis ha-*  
*bitatoribus terra*. Przy funkcyi Kaznodzieyskiej u-  
 czynił mię BOG strażnikiem, *speculatorem dedi te do-*  
*mui Israhel*, circumskrypcya urzędu mego ciężka, wy-  
 rażona u Ezechiela Proroka, *si speculator viderit gladi-*



*um venientem, & non insinuerit tuba, & populus se non custodierit, sanguinem de manu speculatoris requiram.* Widzę miecz Boskiego gniewu, pokazuiący się, y ostro grożący, *si populus non custodierit se*, kto się zbliżywszy do IUBILEUSZOWEY spowiedzi, strzedz nie będzie powrotu do nałogow, grzechow się nie wyrzecz, dopiero, kto w ten rok łaski nie stawia się na sąd Boskiego miłosierdzia, pod miecz wieczney kary poydzie, *Nisi penitentiam egeritis, omnes peribitis.* Trąbię powtore słowy Ieremiasza Proroka, *Audite vocem tubae, audite gentes, & cognosce congregatio, quanta ego faciam eis, ecce ego adducam mala super populum istum, fructum cogitationum ejus.* Pozew daie wam do trąby iak żołnierzom, widząc dwie rozpostarte Chorągwie; ludzi wszystkich iak woienników pod nią gromadzących się *militia est vita hominis super terram.* Jedna, choć stara, jednak iak na nowe naypięknieysza, nie zdarta, nie zabrukana, nie zakopcona, Chrystusowa; coż kiedy nie okryta, bardzo kusa, sami tylko pod nią niewinni, święci, y wybrani. Druga Chorągiew Xiążęcia ciemności Lucipera,, piekielnym dymem okopcona, poszarpana, *sathanas in se divisus est*, choć nic dobrego, przeciesz liczna, nadkomput. Pod starą Chorągiew krzyża Chrystusowego choć kto podiedzie, nie długo popasue, wyieżdza, zegna ią. Luciper, sztandar swoy rozpostarszy, bije wębny bez przestanku, na rękę daie, *stipendium peccati mors*, konsystencya obiecuie wygodną y obszerna, wpiekle; porcyi iakie komu należa distrybute czyni, *ignis, sulphur, spiritus procellarum, pars;* kogo zwerbue nie cierpi aby długo był prostym żołdakiem, zaraz go forszteluie, wysoka szarże daie, w naycięższe wprawiwszy grzechy, *si peccandum est, fortiter peccandum est*, według maximy Marcina Lutra; Officerami naypierwszemi czyni; y lubo wielu w Rolą iego imiona swoje wpisuie, jednak rekrutuie, aby zawsze nadkomplet były Pułki swe y Regimenty,

*Quod*



*Quod tibi nomen? legio.* Y także, rebellizujący Wo-  
dzowi Chrystusowi. *Dux vita mortuus regnat vivus*,  
zołnierze, nie porzućcie Lucypera znaku! przy krzcie  
świętym rozwinione pieluchy, zaraz wam Chorągwią  
były, y za towarzysz z Chrystusem zaćagneliście się,  
za coż pod niezbożny podiechaliście sztandar? *atten-*  
*de militiam, cui nomen dedisti, pactum quod sponendi-*  
*sti!* y ciągnieniem idąc z inwazorem władzy Hetman-  
skiey Chrystusowey Lucyperem, z rebellij idziecie w re-  
bellia! *Audite vocem tuba! et dixerunt non audiemus.*  
Daę wam do trąby pozew, abyście wtym roku łaski,  
w terminie dni stu dwudziestu IUBILEUSZOWYCH, stawali  
osobiście. Nie staniecie, *dixerunt non audiemus*, ośa-  
dź was BOG *in contumaciam* na wieczną przed Nie-  
bem y piekłem infamia, skaże, nie na śmierć kończą-  
cą się, lecz wiecznie żyjąca; *quanta faciam eis mala!* de-  
kretować będzie na męki, które naygorsze bydz mo-  
ga, *nec oculus vidit, nec auris audivit, nec in cor hominis*  
*ascendit.* Ktorzy zaś staniecie do tey trąby, lubo za  
rebellią grzechow odrzuceni byliście od BOGA, wy-  
trąbieni od kościoła iego, *in die illa clangetur in tuba*  
*magna, et venient qui perdit fuerant de terra, et qui eje-*  
*cti erant,* przyimie was znowu pod swoy znak, nie od-  
sądzi was wiary, y czci: miecza gniewu swego nie zło-  
mie nad głowami waszemi, za towarzysz znowu z  
Chrystusem służyć będziecie, *jam non dicam vos servos sed*  
*amicos,* nie będzie ferował kondemnaty y za dawne  
grzechow dowody, *et ex noviter repertis documentis,*  
które skryte, same Boskie widziało oko. Ten bowiem  
Process jest na sądzie miłosierdzia Boskiego, w Rok  
IUBILEUSZOWY; Pozwany do trąby grzeszny człowiek,  
*proprij oris confessione* wyznaie swoje nieprawości; Ko-  
ściół święty mała satisfakcyą nakazując, uwalnia od  
winy y karania; BOG z nieprzebraney dobroci swo-  
iey, dekret uwolnienia przyimuie, ratyfikuje, aprobu-  
ie. Wszytka ta mowa regulować się będzie na opo-

Marci c. 10.

8. Aug.

1m. c. 6.

Corint. esp  
7. 9.

Ila. 27 v. 13

Ioan 15.



S. Hier. Ep.  
ad Nepot.

wiedzenie dobroci twoiej y miłosierdzia Sędzio wieczny; *Iuste judex ultionis, donum dans remissionis, ante diem rationis*, na wzruszenie słuchacza do skruchy, łez, y ięczenia: *Docente te in Ecclesia, gemitus suscitetur, lacrymae videantur, pectoris tunsiones audiantur.*

P V N K T I. Całym Niebem, daleko się różnią sądy ludzkie, od sądów Boskiego miłosierdzia. Na tych, po wydaniu pozwów, przywołaniu sprawy, Instigator następujący, zarzuty czyni, Prokuratorowie przeciwni defecta aggrawują, rozszerzają, na sto pułmisków sprawę rozkładają; świadkowie, choć y niesłuszni, choć groszowi, poprzyśięgają; nakoniec, gdy albo prawdy niepewni doćiec słuszności, albo dowieść rzetelności nie mogą, na wymyślne tortury skazuje sędzia obwinionego: przyzna się winowayca; życie straci, zginie, miecza, szubienicy, stołu, lub inney katowni nieuymdzie. Na sądzie IUBILEUSZOWYM Boskiego miłosierdzia całę a całę inšzy proces, zawsze tu cathegoria jedna, meritum causę nieodmienne, BOG urażony, wyznanie nieprawości, *tibi soli peccavi*. Ani na tortury nie biorą, ani na sznurach iak struny samego człeka nie ciągną, ani boków nieprzypalają, *proprij oris confessio*, dobrowolna konfessata, niewymuszone zbrodni wyznanie, daleko mniej zmyślenie: wyznał, żyć będziesz; opowiesz, uszedł; wynurzył się ze wszystkim, wygrał, indult na wszystko otrzymał. Miedzy inšzymi stanami, ktore nadali sprawom *Legis periti*; nazwali też *concessivam deprecationem*, kiedy obwiniony, nie broniąc swego kryminału, żebrze tylko samego odpuszczenia: bezbronny to stan taki w światowych sądach, y Trybunałach; ale u BOGA *invieta munitione praeingitur* naygruntownieysze ma obwarowanie. Ten naypierwszy sposob iest wygraney, aby grzeszacy człowiek dobrowolną konfessatą wyznawszy uścyrki swoje *Confitebor adversus me injustitiam meam Domino* poddał się pod sąd

Hugo Carr

Psalm. 13.



ślad Boski, odpuszczenia zebrał, o satysfakcyi myśli,  
*cogitabo pro peccato meo*: Czyż bowiem niemasz o czym Psalm. 17:  
 y nad czym myśleć? z trzech mianowicie przyczyn:  
 Z Pierwszey. Grzech Anielski y apostazya złych Du-  
 chow, ledwie co in ænigmate namieniona w Pismie  
 Świętym; Grzech pierwszego człowieka z okoliczno-  
 ściami swemi iawnie wytknięty; że BOG, nie prze-  
 znaczył uleczyć rany Anielskiego przestępstwa, dla sa-  
 mych tylko ludzi rezerwował ten przedziwny bezoar  
 miłosierdzia. Y nie brąć że się do tak dobrego Me-  
 dyka? nie brzydzącego się zgnilizną grzechu bårdziej  
 niż Łazarz śmierzaca? *Quod facit sorori, non facit*  
*Creatori!* Z Drugiey. Grzesząc y rebellizuiac czło- s. Chrysol.  
 wiek, podniósł zuchwałą rękę przeciw Stworcy swemu, Job. 15.  
*Tendit adversus Deū manum suam, & contra Omnipoten-*  
*tem roboratus est.* Boski Tron wposzrod nieba lo- Psalm. 11.  
 kowany, aniezbożne stworzenie *Cathedram pestilentie*,  
 gniazdo zarazy na kontr wystawiło! BOG, absolut y  
 Pan iedynowładny zakazał wszelkiey nieprawości, na-  
 pisał prawo: *Non concupisces, non machaberis, &c*: roz-  
 wiozły człowiek *contra Omnipotentem roboratus*, iarz-  
 mo poddanstwa zrzućiwszy, *à seculo confregisti iugum,*  
*& dixisti, non serviam*: swoiey dogadzaiać chući, Boskie  
 przykazania skasował, zgłuzował, podeptał; wszechmo-  
 cność y panowanie Oyca, mądrość y providencya  
 Syna, dobroć y miłosierdzie Ducha Przenayświętszego,  
 y wszystkie Boskie attributa, przymuszaiac, aby iego  
 służyły grzechom, *servire me fecisti peccatis tuis.* Y  
 także podniesioną przeciwko BOGV rękę zawsze trzy-  
 mać! tak związku y rebellii nie rzucaiać, karku pod  
 Majejstat Iego nie schylać! *Nos qui Christiani dicimur, ir-*  
*ritamus in nos misericordem Deum impuritatibus nostris;*  
*propitiantem sordibus ledimus, blandientem injurijs ver-*  
*beramus.* Trzeciey. Co za korzyść grzechowey zło- Salvianus,  
 ści; co za koniec! *Propter quid irritavit impius Deū?* Ps. 107.  
 momentalna kontenteca, rokosz przemijająca, woczem



S. Augu.

migniemu ginąca uciecha; gdy ta upłynęła, to już nie myśleć o trwałey, nieodmienney, nie zakończoney wieczności, ktorey pokuta otwiera bramy? *Tres sunt syllabae peccavi, sed in tribus syllabis, flamma sacrificij ascendit in calū.* Tyśiaczne inſze mogłyby ſię przywieść przyczyny y reflexye, tę niech wystarcza dla wzbudzenia do ſzczerey pokuty, ktora tak opisuie.

Exodi 19.

S. Ephrem.

Pokuta ieſt alchimia duchowna, nie kruszcze, ale ludzi odmieniaiaca. Iak wiele trzeba piecykow, alembikow, miechow poddymaiacych, ogniſtych węgli, ingrediencyi rożlicznych, aby miedź w złoto, ołow odmienić w ſrebro? iakiey dopiero y iak długiey pracy? na coż ta wiekow ſatyga? dla marnych ſwiata doſtarkow; a czemuż grzeſzacy człowiek lepszey nie ma zażyć alchimiz, ktoraby go z cielesnego transformowała w duchownego, z błotniſtego, w czyſtego; z ciężkiego *submersi sunt quasi plumbum* w letkiego, bo *depuratum* od wagi grzechowey, *Magna fornax est penitentia, et accipit, et illud in aurum commutat, plumbum tollit, ut argentum reddat.* Yowſzem lepsz a niż alchimizczna należy grzeſznikowi czynić tranſmutacya. Alchimizto- wie prawdziwey konwerſyi kruszczow nie czynią; zda ſię bydź przez kunſzt zrobione złoto, albo ſrebro; włożone do teſty, do ognia przyſtawione, wraca ſię za czasem do ſwoich dawnych poczatkow y natury. Lepſza myſtrzyni natura, kiedy z ziemi złoto lub ſrebro czyni, prawdziwa operacya czyni: y grzeſznik w pokucie nie kunſztu lecz natury ma naśladować, wſzystek odmienić ſię w nowego, inſzego, doſkonalego, nie powierzchowna tylko apparencyja, nie dla ludzkiego oka, *novum hominem qui secundum Deum creatus est in iustitia et sanctitate*, lecz dla Boſkiego ſerca, ktore ogniem inſtyktow ſwoich, dopala, dogrzewa grzeſznikowi, *Postquam convertisti me, ego penitentiam, et postquam ostendisti mihi, percussi femur meum.* Piſze *Rafis*, że ſerce człowieka ſtrute- go, nie mo-

Int. 64



że ztleć: gdyby jednak przez lat dziewięć trzymane  
było w ogniu, odmieni się w drogi kamień, dzielny  
przeciw truciźnie, nad to do zwycięstw otrzymania  
Sympatyczna moc mający, którego dzielności, szczęście  
Wielkiego Alexandra, w podbiciu świata, Historycy  
przypisują. Iezelisz strute serce, operacją ognia w  
kamień przemienione, y iad odpędza, y do tryum-  
fów pomaga! czemuż grzesznik z definicyi Augustyna  
Świętego, *cor vitijis venenatum*, napiwszy się iadu nie-  
prawości, nie ma się mienić przez ogień pokuty, w ka-  
miennokleynotne stworzenie? bo pokusom nieustępu-  
jące, podleśtki świata truiące, z czarta y ciała palmy  
zwycięzkie odnoszące, kiedy zbliżony Ducha Świętego  
ogień, tę osobliwa w nim może uczynić operacją; *Con-* Jerem 36.  
*verie me et convertar, quia tu Dominus D.E.V S meus:*  
y według Proroka Ozeasza: *Conversum est in me cor me-* Ozez 11.  
*um, pariter conturbata est penitudo mea.*

Pokuta według Concilium Tridentkiego: *secunda*  
*post naufragium tabula. iest tablica do ratowania się po*  
*rozbićiu.* Widzę przez imaginacyą, rozbity od fali  
y wiatrow okręt, oraz y wpadającego w Morze Ze-  
glarza; ten nieszczęśliwy, lada deski obiema chwytą się  
rękami? a tym czasem tonącego wiatry unoszą, y pę-  
dzą, fala iak piłką rzuca, wyskakujące z morza straszą  
ryby, zanurzony coraz napija się wody, z ust ią y u-  
fzu wylewa; przecież co tylko może, dobywa sił, drze-  
wo utrzymując. Na co proszę ta wysiłona praca? na-  
tężone zmordowanie rąk, nog y ciała całego? oto żeby  
choć na krotki czas ieszcze żył, w niebezpieczeństwie  
będący człowiek. *Hoc mare magnum et spatiosum.* Na *Psal. 103.*  
pełnym niebezpieczeństw Morzu, świećcie doczesnym, *vs. 251*  
płynie iako naszychtowany okręt, bezpieczny, swobo-  
dny człowiek, posmycz fortuny, honorów, zdrowia,  
aż nad to służy; aż iak o skopuł grzechowych uderzy  
okazyi, tonie, a wiecznie tonie, iesli pokutney nie-  
chwyć się tablicy. *Eam tu peccator ita invade, ita am-*

*Tertull. lib.*  
*1. de Penit.*



plexare, ut naufragus alicujus tabula fidem; hac te peccatorum fluctibusmersum, prolevabit, & in portum divina clementia protelabit. Płynie bezpiecznie tablicą pokuty świętej Penitent, ile gdy powodź łez wylanych przybierze. Y pacjent, y penitent Ezechiasz Krol Iudzki ozdrowiony, y z usterkow grzechow uwolniony, prawdziwiey, niż *gummi guttus*, albo Ielenich łez Bezoarem, *vidi lachrymas tuas & sanavi te*. Nie w ziemię wpadły iako po nawalnicy deszczowe krople; nie wyschły od goraca twarzy, *lachrymâ nil citius arefcit*, lecz iako naydroższe perły w prospekcie Boskiego oka położone, łzy Dawidowe; *Posuisti lachrymas meas in conspectu tuo*. Generalny rachunek życia swego oddając Dawid: *DEUS vitam meam annuntiavi tibi*, przyśługowałać się, mowi, BOZE Głowa moja! niby pudrem posypowana popiołem: przyśługiwał śpiewaniem ięzyk: *cantabo Domino, qui bona tribuit mihi*; przyśługowała ręka, tak dobrze wyuczona grać na Arfie, iako nieprzyjaćielskie ścinać karki: *Benedictus DEVS qui docet manus meas ad praelium, & digitos meos ad bellum*. Przyśługowały nogi, raz tańcem przed Arką, a milionem klęczenia: *Genua mea infirmata sunt*. nie widzę ich iednak w twoim złożonych obliczu, oprócz iedynych łzami zalanych oczu? *posuisti lachrymas meas in conspectu tuo*. Moich pragnałeś BOZE łez, nie Moyżelza, nie Aarona; ci Święci, ia cudzołożnik; ci niewinni, ia męzoboyca: raz na Bersabęę rzuciłem okiem, skazę tę, czy bielmo, niech miliony łez spłukuią: *lavabo per singulas noctes, lachrymis fratrum meum rigabo*. Na łozu zgrzeszyłem, łozę odmienię w plac pasuiącego się z ciałem Ducha. Pała dotad piekielnym ogniem łoznica moja, czemuż go nie mam gaścić powodzią łez! od ktorych pewniey gaśnie, niżeli, według Naturalistów, ogień piorunowy, od ognia naszego materyalnego, bo od wody większym goreie pożarem. Przykładem pokutuiącego Dawida, sączę y ia w Kielich przy krwa-

wey

4. Reg. 20.  
v. 5.

Cicero.

Psal. 55.  
v. 9.

Ibidem.

Psal. 12 v. 6.

Psal. 17.  
v. 35.

Psal. 108.  
v. 49.

Psal. 6.



wey męce Tobie Zbawicielu pokazany, ły skruszonego serca; y napełniwszy niemi, spełniam do Ciebie, abyś na Krzyżu wisząc dłużej nie pragnął, ani już mówił *Sitio*. Rozumiałemci że pragniesz ły! lecz iak ich pragnąć masz, swoje rześisto wylewając? *Cum clamore & lachrymis exauditus est pro sua reuerentia*, abyś po Ofierze Krwi swoiey Przedwiecznemu oddaney Oy. cu, rownegoż ze Krwią szacunku będące ły swoje, prezentował. Pragnie jednak wiszący na Krzyżu I E. ZVS ły, lubo sam ły wylewa; śaczy ły miłości, pragnie ły żalu. Twoich pewnie ły grzesznico Magdaleno upragnął IEZVS? stoisz pod Krzyżem bardziey affektem, niżeli rękami ściskając go, a nie pamiętasz o pragnącym na Krzyżu ły Zbawicielu! słońchasz przy Faryzeusza bankiecie, a suchym okiem na wiszącego patrzysz? iesli opoka iesłeś? wiśi nad tobą prawdziwa Moyżeszowa rozga, samo widzenie iey, ıpowódź ły wyprowadzi! Niewątpię, że stojąc pod Krzyżem płakała Magdalena, lecz że te ły usprawiedliwione były, ktore nie żal za grzechy, lecz miłość wysączała, pokutuiących grzeszników ły pragnął wiszący IEZVS, ktoreby iak Chrztu Świętego woda, zmyły szkaradę grzechow; *Vnum quo renovamur ex aqua lavacro, aliud quo consecramur in sanguine, tertium baptisma lachrymarum*. ły pragnie, ktore z niewoli, na wolność Synow Bożych, prędzey wyprowadzaia, niżeli z oczu Izraelitow, tak bystro płynące krople, iak Babilońskie rzeki, *Super flumina Babilonis, illic sedimus, & fleuimus, cum recordaremur iui Sion*. Tańczyli Przodkowie Naśi, ledwie co wyprowadzeni z Egiptu około Cielca, zaiste głupszi nad niego! my wspak arkanami związani, wtaraszy wrzuceni, ich pły wyśiadamy, *Sedimus & fleuimus!* Zmieszala się krew Izraela z bałwochwalcami, *Commisti sunt inter Gentes, & serui crunt sculptilibus eorum*, Pogańskim obrzędem ły na całopalona oddając bałwanom ofiarę, samemu prawdziwemu

ad Hebreos  
5. v. 7.

S. Ildaphen  
ius Toletā.

Psalms 136.  
v. 1.

Psalms 105.  
v. 35.



BOGV należące; *dereliqueruntq̃, ibi DEOS suos, quos David iussit exuri.* My w spomniawszy BOGA Syonu, w strumienie oczy mienimy, ażali z konfuzji Babilońskiej łzami wypłyniemy, kiedy rzeki topią nas, nie wynoszą, *sedimus & fletimus!* Nakoniec łez pragnie wiszacy na Krzyżu IEZVS, ktoremi wszystko wymagamy, iak małe dziecińy; lubo odgraża Matka, łaje Oćiec, nikt niepotakuie, same ich łzy zwyciężają. Łez pragnie podobnych, ludzka twarz, ale nieludzkie serce mającey harpiy; ta bowiem lubo nierozumna, gdy więc zamordowanego kogo, podobne twarzy swojej w wodzie znalezione uważa kompleksyi lineamenta, płaczem rozkwilona, tak długo nieutulonym dręczy się żalem, dokąd zabitego swoją niezaśtapi głową. W wodzie łez, Vkrzyżowanego grzechami swemi Chrystusa, *rursum Crucifigentes Christum in semetipsis,* uyrzawszy penitent, czyliż nieślusznicy rozrzewniony! iak ma się dać utulić! *luctum unigeniti, fac tibi planctum amarum,* wszak nieporównana różnica, między zamordowanym od człowieka Bogiem, a zabitym od bestyi człowiekiem?

Hebr. 6.  
v. 6.

Jerem. 6.  
v. 26.

Mar. 7.  
v. 34.

*Punkt drugi.* Skrucha y łzami szczeremi (bo ekskluduję z Bernardem Świętym, *lachrymulas mentiri solitas*) opatrzoney grzeszny penitent, zabiera się do wyznania, *proprijoris confessione*, przed Namieśnikiem Chrystusowym, popełnionych nieprawości. Mory go przechodzą, rumieniec zapala się, płomienie na twarz biją, *cauterium* mające sumnienie iak młotem tłucze, dopieroż czart odebrany wracając wstyd, odradza, y odciąga. Ia zaś słowy Zbawiciela, nad głuchym y niemym zażytemi, wołam na Penitentá; *eppheta, quod est, adaperire.* Ale żeby się niewiadomością Hebrayckiego ięzyka, nie wymawiał, Polskim ięzykiem mówię, *E, fe, ta*, subiekcyja czartu? w samym punkcie usprawiedliwienia się BOGV, niechćieć się z nim iednać? *E, fe, ta*, opieszalność? nie brać lekarstwa, gdy iad grze-



grzechowy morzy, *vive remedijs, qui mortuus es peccatis*. w bawełnę obwiić grzechy, generalney całego życia nie uczynić Konfessaty, usta zamknąć, które BOGV naypiękniej w wyznaniu śpiewaia, *precinute Domino in confessione*; albo według Hebrayskiej werſyi, BOGA sobie zamawiaia, *incantate DEVM in confessione*. Po tych reflexyach, skrzulzony na sercu, otwiera usta swoje Penitent. *Vera penitentia incipit à corde, à corde transit ad os, ab ore ad manum*; wyznaie całego życia pod liczbą grzechowe usterki; wylicza przestąpienia Boskiego Przykazania, y Kościelnego; okoliczności z siedmiu głównych grzechow; grzechy przeciw Duchowi Świętemu; grzechy do Nieba wołaiące, uczynkow miłosiernych, Duchownych y doczesnych opuszczenie; grzechy cudze, do których stała się kiedy kooperacya, y dane pogorszenie; grzechy Wrzędu, y fortuny; o iak obszerna rejestrata! o iak długi katalog konfessaty! całego dnia potrzebuiącey. Zaśiadaiący na Trybunale Sakramentalnym Namieśnik Chrystusow, przykładem Zbawiciela, który ani Magdalenie niewstydw wspominał, ani cudzołożnicy od Faryzeuszow przyprowadzoney na oczy kryminału, nie wymiatał, na ziemi tylko Imię iej pisząc, *peccatores in terra scribuntur, iusti in Calo*: ani Mateuszowi lichwiarstwa, ani Zacheuszowi zdzierstwa; Piotra na koniec y słowkiem nie strofował, że z Vcznia stał się renegatem; siedzi iak wryty, cierpliwie słuchając własnych ust wyznania. Y lubo pietnaśtoletne, trzydzieśtoletne, pięćdziesiątletne, a czy nie dawniejsze nalogi, cielesnych osobliwie grzechow słysząc, trzebaby się odezwać y zawołać, na inſzy sens zażytemi słowy od Krzyżownikow Chrystusowych, *Vah, qui destruis templum DEI!* Tyrannie nad duszą własną! a zaśz niewiesz że ciało twoie Kościołem jest Ducha Przenayświętszego? *Nescitis quia membra vestra Templum sunt Spiritus Sancti?* na coż go tedy każisz

S. Chrysoſt.

Psalm 146.

Cassianus.

S. August.

Matth. 27.  
v. 40.

Corinth. 6.  
v. 19.

D

y psu



Matt. 26.  
v. 61.

Jérém. 1.  
v. 17.

y psuiesz lubieżnościami? *Vah qui destruis!* Powtorzone cielesne grzechy zaczawszy tę fabrykę od fundamentów rozbierać, dotąd iej nie przestana rozwalać, aż ią zgruntu zdeplantuia, *Vah qui destruis!* Możesz zepsuć y obalić Kościół ten; *possum destruere Templum hoc*, ale nie możesz y przez całą wieczność, wystawić na chwałę nieskończoną planty nowey, *Vah qui destruis!* Żydzi, gdy Ierozolimę burzył Tytus Vespasianus, niczego bardziej nie żalowali, iako zepsowania Kościoła Salomonowego; bez ulżenia tedy stękaiać, gorętszemi nad ukrop zalani łzami, przepłacali żołnierzom Rzymskim, aby im dozwolili, na ostatek pożegnanie, ścisnąć rękami Świątynią BOGA prawdziwego. *Vah qui destruis!* lubieżny grzeszniku, w gnoiu y mulegnijący cielesnych zbrodni, *computruerunt ut jumenta in stercore suo*, szpecac ciało swoje, przepłacałeś wielkim nakładem, znacznym kosztem, żebyś ten Kościół, ciało y Duszę swoją zgruntu zburzył, y łaskę Boską w niej zostaiącą, godnieyszą, niżeli *Sancta Sanctorum* Ierozolimskiej Świątyni, skaził, y wytępił. *Vah qui destruis! Vah qui destruis!*

*Punkt Trzeci.* Milczy iednak Sędzia, y najmniejszego znaku po sobie nie pokazuiac penitentowi swemu, morza naśladowie, ktore wracaiące do siebie rzeki otwartym przyimuie łonem, nie łaiąc ich, lubo rok ieden, y drugi, insze po drogich minerałach, insze po błotach y mułach, włoczyły się, insze z letkości roznie wężykiem krazac maiaćzyły, kiedyś nie kiedyś do siebie powracaiąc. Spokojnie mowie y w głębokim milczeniu na Trybunale pokutnym zasiadaiący Namieśnik Chrystusow, dla informacyi iak proces konfesar swego Penitenta ma zakończyć, wspomina sobie w Dzieciach Apostolskich opisaną Piotra Świętego Apostoła wizya. Po długiej bo aż do godziny iedynastej według zegarów naszych, modlitwie; y oraz dyećie; gdy mu na pośilenie iednego z nim Imienia Szymon u siebie



u siebie goszczącemu, porcykę gotuie; zachwycony, widzi otwarte Niebo, y obrus wielki napel̃niony czwor-  
nogiemi bydłety, czołgająca się gadzina, y ptaśtwem  
powietrznym, spuszczaicy się przy ogromnym ogło-  
sie, *Et vidit Calum apertum, & descendens vas quoddam*  
*quasi linteum magnum, quatuor initijs submitti de Calo*  
*in terram, in quo erant omnia quadrupedia, & serpentina*  
*terra, & volatilia Cali; & facta est vox ad eum, surge*  
*Petre, occide & manduca.* Wczdrgnawszy się Xiażę  
Apostołów, daie exkuzę, że nie ma apetytu do takich  
z Nieba spuszczonych specyałów, *Absit Domine, quia*  
*nunquam manducaui commune & immundum;* niebian  
żoładki niech trawia takie mięsiwa, *& receptum est*  
*vas in Calum,* dla mnie iak rybołowa dobra płotka, lub  
mały ślizyk. Niechże Spowiednik rozbiera imaginacyą  
y rozmyśla nad tym widzeniem, ia słuchaczowi ro-  
ściagnę go duchownemi reflexyami y moralizacyą:  
Coć Obrus! pewnie celuie naywybornieysze wszystkie  
Angielskie, bo Anielskiey roboty; lecz noszenie, zaśta-  
wianie, *Olla putrida, serpentina, quadrupedia.* Dosyć ci  
wprawdzie zwierzyny, ptaśwa aż nad to, byłyby pa-  
sztety y antypastry, coż? kiedy niewidać Ieleni, Łosiów,  
Danielow, y przyzwoytych zwierzyn, lecz same tylko  
lby Ośle, Lwie ozory, pyłki tygrysow, niedźwiedzie,  
łapy; straszą te nie ostrzą apetyt? Wściagnałby Piotr S:  
głodny rękę do zaśtawionych na drugim rzędzie pta-  
szkow, gdyby widział bekasy, bażanty, pardwy, kuropa-  
twy; ale że skrzydłami trzepią pełne fetoru dudki, kraśo-  
wronki, węzami karmione kanie, do ścierwu o mil trzyłta  
lecace sępy, y rowney z niemi natury insze powietrzne  
ptaśtwo; odpędzają y dobry apetyt mającego Apostoła.  
Dopierosz iak ma zażywać, węzow, żmij, bufonow nie  
mając żoladka boćioniego? Nie dla głodnego Piotra ten  
missus Niebieski, dopiero bić zwierzęta y ptaśtwo; á kie-  
dyż się ugotuie? wieczorny, Pański, obiad będzie nie  
Xięży, tym czasem y ieść się odechce; dotrwa tedy

Agoru 10.



Apostoł przemorzony, aż mu przyśle Szymon Garbarz zwykłą porcykę morskich rybek. Co większa, jeśli surowy obrok z Nieba dla refekcyi spuszczoney, głos pewnie nie z Nieba, bo Xiędzu zabijać rozkazujący, *Petre occide!* Niebieski głos do Piotra, *mitte gladium in vaginam*, twoja wokacya Piotrze, ryby nie ludzi płatać! twoy charakter, płakać za grzechy, nie płaszać kordem? szanować nie szelmować choć y Małchusow! w naymnieyszey okoliczności, *occide; irregularitas?* Więcej rzekę, a kiedy Piotrowi niedadzą się te bestye zabijać! Smok podobny naszemu Herbownemu, Trach nazwanemu, z koroną na głowie, z iabłkiem w ustach, kiedy ożonie y iadem zarażi, iakże z nim walczyć? *occide! occide!* Lew y pazury pokaże, y ryknie; Orzeł w spony weźmie; czymże ich konać? Krzyżem? Breviarzem? Powtarza głos swoy Niebo, *Petre occide, occide!* Temi czwornogiem i bydłety, iadowi. temi gadzinami, drapieżnym ptaśtwem, wyrażają się Bałwochwalcy, Poganie, y grzesznicy; do ciebie właściwie należą Piotrze, *occide?* Widzisz na Mappie tego świata, *linteum magnum*, wielbłądy z czterma żołądkami, figurę obżartych, pijanic, *porco DEI*, *occide, occide!* stawiając się Osłowie, znaczący leniwych do BOZEY służby, *occide, occide?* Dolatuje cię y zdaleka fetor niewstydných kozłów, Symboli y konterfekt lubieżnych; *occide? occide!* Idzie ci w oczy Gryphs, czyli gryps chciwy y z nieodstąpieniem pilnujący złotych gor Arimasps; y oraz okrutny, bo z Lwiemi nogami; łakomcow w nim zabijay Piotrze, *occide, occide.* Tak lamparty, tygrysy, rysie lotne do krwi, Piotrze *occide*, w nich wybiiesz, wytraćisz, męzoboycow, iak wodą, cudzą krwią szafujących. Wtey Mappie świata, pełno drapieżnych Orłów, iastrzębiow, rarogow, sokołow, raz w sponę wzięwszy nie upuszczających, aż krew wyćisną; *Petre occide*, y takie ptaśtwo do ciebie należy Piotrze. Naypospolitszy ptak nienasycony lubieżnością czaple, krew

z oczu



z oczu ślaczace, zstrata życia, *occide, occide!* Niewdzię-  
czne kukułki, pokatne niedoperze, y według natury  
narowow y nałogow w ptaśtwie, wybiwszy ludzi, zosła-  
wisz czyste fenixy, krwie własney bliźniemu udziela-  
jące pelikany, synogarlice ięczeniem ocukrowanym  
święta osobność kochające, y insze, niewinności hie-  
roglik, ptaśzyny. Y owe nie do samych piekielnych  
saganow należa gadziny, ktore spuszczone w Niebie-  
skiej ferwećcie, *serpentia terra*, padalce, położy, ia-  
szczurki, bazyliſzki, krokodyle, lecz do ciebie Pietrze,  
*occide, occide!* wyrobisz z zabitych drogą konfekcyą,  
*mitridaticum*, dryakiew; á ktore pierwey złym życiem  
truły, od ciebie zabite, ożywiać będą. Wadę y iad  
grzechowy w nich zabiiesz, na życie nieskończone. S.  
Grzegorz *librô moralium cap. 10.* y reflexye moie  
konkluduje, y druga część Kazania utwierdza, temi  
słowami: *Quod mactatur, á vita occiditur, id verò quod  
comeditur, in comedentis corpus commutatur; macta ergo  
& manduca, id est á peccato eos, qui vivunt interfice, &  
á seipsis illos in tua membra converte, in novam vitam  
Societatis Ecclesie.* Co zabijamy, temu życie odbieramy,  
co pożywamy, obraca się w ciało pożywaiącego. Zabijay  
tedy, y ożywiay, to jest grzech tych, ktorzy żyją; á ich  
samych w twoie odmieniy członki, áby nowym życiem  
żyli towarzystwá Kościoła. Iakby rzekł Grzegorz Świę-  
ty: Zabijay złośliwego serca człowieka, w węzu; lu-  
bieznego w bufonie, mściwego w iaszczurce, obmowcę  
w żmij, ambicyantow w bazyliſzku, łakomcow w pa-  
dalcu. Nie zabiiesz tych grzechowych wad, y nałó-  
gow, bestyalskim żyć będą tchnieniem. *Cornelius Se-  
tnik*, ktorego figurowały spuszczone na prześcieradle  
zwierzęta, w Pogańskim swoim bałwochwalśtwie, y be-  
stya czworonoga, y ptak, y gadzina; zabity od Pio-  
tra przy nawroceniu, życie nie bestyą, nie ptakiem,  
nie gadziną, w niewinną owieczkę odmieniony, w  
czystą synogarlicę, y robaczka nikomu nie szkodzącego.



Tak łaskawe zabicie Piotra, y iego Sukcesorów, uderzy cię twoją ręką trzy razy w pierś, *DEVS propitius esto peccatori*; podnieś ręce twoje na odmowienie trzech, pięciu, albo siedmiu paćierzy, przemorzy dniem, albo drugim żołądek, zatnie rozpustne ciało dyscypliną, a życie przywróci z pomnożeniem łaski Bożej, *ut vitam habeant, & abundantius habeant*.

Joan. 10.

*Punkt Czwarty.* Koniec processu na Sądzie Miłosierdzia Boskiego, że BOG z nieprzebraney dobroci swoiey, dekret uwolnienia przyjmuie, ratyfikuje, aprobuie. Zabite przez pokutę *Et gentibus penitentiam dedit DEVS ad vitam*, bestye czworonogie, ptactwo drapieżne, gadziny iadowite, nie w kloakę wrzucione, nie spalone na popioł, ale do Nieba wzięte, a po trzy razy, *Et receptum est vas in Calum, hoc autem factum est ter.* Poganie fałszywym Bogom swoim różne przyznawali dzielności; Iowiszowi że Niebem rządzi, Atlasowi że Niebo dźwiga, Neprunowi że morze trydentem wzburzyć y uspokoić może; nigdy iednak do tego nie przyszli głupstwa, aby im przyznawali moc odpuszczenia grzechow; samemu tedy BOGV w łasćwie należy według Kapłańskiej absolucyi, odpuszczać grzechy, *Nec in solvendis, aut ligandis quorumcunq; causis, aliud unquam ratum esset in Caelo, quam quod Petri steterisset arbitrio*; mowi Święty Leo. Kapłan formę absolucyi mowi: *Ego te absolvo*; BOG na kontra punkt nie odpowiada *ego te condemno*; lecz też samę ponawia formę: *Ego te absolvo*. Krolewska to u Kapłanow władza; bydź abolutem w rozgrzeszaniu; Nie mowi; proszę BOGA, aby cię rozgrzeszył, lecz rozgrzeszam cię, iako wierzacy, y wiedzacy, że y od Boga rozgrzeszon będziesz. Większa Kapłańska powaga, niż Abrahama Patryarchy; ten przy rozmowie z Bogiem, popiołem posypany, do ziemi schylony: *loquar ad Dominum cum sim pulvis & cinis*, obmierzły Pentapoli nie wyiechnał odpuszczenia; Kapłan nie pięć Miast, lecz pięć-

Gen. 18.

set



10. milionow ludzi spowiadaiających się, nie czyniac do  
BOGA apostrofy, *loquar ad Dominum cum sim pulvis*  
*et cinis*, rozgrzesza; bez powatpienia że y Boska przy-  
chodzi zaraz approbata, remissya, *indulgentia*. Co w  
starym testamencie Naamanowi trądem zarażonemu  
Prorok Elizeusz, roskazuiac *lavare septies in Iordane*,  
doznał, iż prorockie BOG acceptował od trądu uwol-  
nienie, ciało Wodza Syryjskich Woysk w dziecinną  
odmieniwszy śnieżną białość; to w nowym ustawiczną  
dzieie się praktyka; od grzechowego trądu uwalnia,  
Kapłan, uwalnia y BOG. Kapłan odsyła do wód po-  
kutnych grzechowego trędowacza, *lavare in Iordane*,  
BOG go obmywa y oczyszcza, *amplius lava me ab*  
*iniquitate mea*. Otwierają się przy Kapłańskiej absolu-  
cyi drogie IEZVSA Rany; lekarstwo nie z zioł, kamie-  
ni, y innych materyałow przykłada na duszę zdespe-  
rowanego pacyenta, lecz krwi drogiey y potu krwa-  
wego, a iakże nie ma uleczyć: Trzydzieści lat y trzy go-  
tował tę medycynę lekarz Zbawiciel IEZVS, aby po-  
mogła duszy grzechami skaliczoney, a iakże nie ma po-  
modz? Do krople ostatney Krew wysączywszy z żył  
swoich, kąpiel nagotował, a iakże od Niebieskiego Oycy-  
nie ma bydź przyięta kuracya! Ieśli nie umarłey w grze-  
chu, to konaiącey duszy, nie masz, y tyley iak ziarko-  
makowe cząsteczki, ktoreyby nie skropił, yowšem  
rzeke, nie zboczył Krwią nieoszacowaną Vkrzyżowany  
IEZVS, iakże na Krew Syna swego piorun potępienia  
ma rzucać Przedwieczny Ociec! nie akceptuiac rozgrze-  
szenia, od grzechu uwolnienia a w Imię Syna swego  
*Dominus Iesus Christus te absolvat, et ego auctoritate*  
*illius te absolvo.*

13  
Regum 4.  
cap. 5.

Nie słowy bluznierskiemi, ani niezbożnym sensem  
krzyżownikow twoich, ale serdecznym affektem wołam  
do ciebie Zbawicielu: *Filius DEI es, descende?* Na każdą  
Spowiedź grzesznych penitentow zstępuy z Nieba, żebyś  
ratyfikował kapłańskie rozgrzeszenie. *Filius DEI es, de*



scende. Sam Boską wiadomością znając, czyli prawda  
wa pokuta? czyli w ustach nie w sercu postanowiona  
poprawa życia? czy nie fałszywe łzy, y pierśi uderze-  
nie? *Filius DEI es, descende?* Gdybyś był nie zsta-  
pił z Oycowskiego łona, dotąd nie ustatybyłby swojej  
obrazy Przedwieczny Ociec; Gdybyś był nie zstąpił  
do wyuzdanego w gniewie Pawła, uderzony o ziemię  
stłuczonym byłby naczyniem; żeś zstąpił, wybranym  
y na wybor został, *vas electionis est mihi iste*. Zstępuy  
przy Jubileuszowej pokucie, żeby statki, ba niestatki,  
*Vasa iniquitatis bellantia*, z nawroconym Pawłem wy-  
brane dla Nieba były. *Filius DEI es descende?* 'abyś  
zakamieniałych grzeszników, nie *ad portam auream*  
ktorą Papieska przy Jubileuszu otwiera ręka, ale do sza-  
cowniejszey prowadził serca twego Bramy, otwartey  
włócznią Longina, *Unus militum lancea latus eius a-*  
*peruit*. Godne wielkiego zadumienia głupie okrutnego  
Pilata podziwienie? że lego zdanie! prędko na Krzyżu IE-  
ZVS umarł, *mirabatur sitam citò obijisset*; y owszem niezbo-  
żnikowi dziwić się należało, że tysiąc razy nie umarł,  
na takie od niego skazany męki? *Emendatum vobis di-*  
*mittam*. Takież to *emendabo!* sześć tysięcy sześć set  
sześćdziesiąt y sześć odebrać plag! dopieroż ostremi  
gwozdi puszczadłami krew wszytkę wytoczywszy dzi-  
wić się że prędko umarł IEZVS! Po Starości, nadworni  
żołnierze nie dziwili się, lecz nie wierzyli, aby ten umarł,  
ktory dopiero do Przedwiecznego Oycy wołał: *DEVS*  
*meus, ut quid dereliquisti me!* Zkad dla proby, wło-  
cznią Bok przebijając, anatomią czynili, chcąc doysć  
przyczyny tak prędkiey śmierci. Nie dla was okrutni  
żołnierze tajemnica zostawiona, żebyście ją przeniknę-  
li, nam ją opowie Atanazy Święty, Infulat Alexandry-  
ski, rezydent Boku tego Najsświętszego. Do słow Zba-  
wiiciela, *DEVS meus, ut quid dereliquisti me* (dodaie on)  
*cum uno latrone, dum alter non vult uti meâ misericordiâ.*  
Podczas okropnych całego świata ciemności, czekał  
Zba-



Zbawiciel, ażali się y drugi nawroci zboycy, a nie mogli doczekać, *reliquisti me, cum uno latrone*? S podziwiał się, że do morza w łaski wszystkie przy męce rozlewającego się, zbliży się y czerpnie go, a daremnie, *sustinui ego non fuit*. Para chciał Zbawiciel iść do Nieba, a nie zwabił, chociaż Ray drugiemu Łotrowi obiecuiąc; Więc że łyż woda sa ferca, a te oczyma nie wypłynawszy ferce mu ścisnęły, musiał umrzeć z Piłata zdziwieniem, żołnierzow niedowiarstwem. *DEVS meus, ut quid dereliquisti me, cum uno latrone?*

Z Boskiego instynktu, nie tylko konsensu, otworzyłś Święta Iubileuszową Longinie Bramę w sercu IEZVSA, *lancea latus ejus aperuit*, bo chociaż pierwey insza otwarta była Vst iego przenayświętszych, y z niey dla Magdaleny rozgrefzenie, dla krzyżownikow odpuszczenie wyszło, lecz że potym żołą y oćtem napawane gorzkością tchnęły, aby odrażenia nie mieli grzesznicy, insza otwarta brama serca, wszytka słodka, cale cukrowa, *dulcedo, vita, spes*. Zwoływam was podobni mnie grzesznicy, *venit Iesus salvos facere peccatores, quorum ego primus sum*. Wchodźcie bramą tą prawdziwy poсполita, nizeli w Rzymie nazwana *porta popularis*, bez cizby wnidziecie do otrzymania zupełnego grzechow odpuszczenia, od winy y kary uwolnienia, *Hac porta Domini, iusti intrabunt in eam*. Do trąby posyłam wam pozew w komput wojującego Kościoła wpisani grzesznicy, y Rok ną Rok miłościwego Lata daie iako winowaycom, *introite portas ejus in confessione*. Po wyznaniu grzechow, rozgrzeszeniu Kapłańskim, okup skarbu zasług Vkrzyżowanego IEZVSA y approbatę absolucyi, że otrzymacie, przyrzekam y zapisuię się; *si fuit sensus vester ut erraretis à DEO, decies iterum tantum convertentes, requiratis eum*, szukając, BOGA y do niego nawracając się.

Zamawiam dla wszystkich Rok miłościwy obchodzących, ale też nayosobliwij dla mnie, miłosierdzie

F

twoie

Tim: 1:  
v. 15.

Psaln 117:  
v. 20.

Psaln 99:  
v. 4.

Baruch 4:  
v. 28.



twoie Vkrzyżowany Iezu, abym skutek Męki Twoiey  
yprzy Iubileuszu dziśieyszym wesołym, y przy smutney  
śmierci moiey otrzymał. Nie iestem drogą zaślona kto-  
ra się cała rozpruła przy twoim skonaniu Zbawicielu,  
znayduię jednak wiele zaślön grzechy moje zakrywaia-  
cych, niech się te pora y rozpadaia, abyś miłosierdziem  
twoim zaślönil mnie, *Beati quorum testa sunt peccata.*

Psalm, 31.

Joannis 20.

v. 27.

Po otworzeniu od szerokiego klucza włoczni okru-  
tney (znak szerokości, kiedy cała dłoń Tomazja S.wniey  
zmieściła się, *mitte manum tuam in latus meum*) Serca  
twego Najswiętszego Vkrzyżowany IEZV, otworzyły  
się zaraz groby Świętych Oycow: tracącym fetorami  
y zgnilizną grzechow grobem iestem; widząc Bok twoy  
otwarty, niechże się y ia otwieram, grzechow wyzna-  
niem, y twego wezwaniem miłosierdzia. Ziemia iestem,  
od łez, łkania, y żalu serdecznego, niechay się trzęsę,  
niżeli pierśiami robiąc wychodzić zącznie dusza. Tward-  
sze nad krzemieniste skały serce moje, rozważaniem  
wylaney Krwie twoiey na moję niewdzięczną duszę,  
niech się pada y rysuie. Ze zaś nie mam w sobie nic  
Niebieskiego, tylko dwa luminarze Duszy moiey Rozum  
y Wola, a przy twoiey Śmierci IEZV, niebieskie lumi-  
narze ociemniały, zebrzę aby te przy zgonie moim za-  
ćmienia niecierpiały. Rozumem abym przeniknął iako  
łaskawy iestes, iak w punkcie ostatnim, od ktorego cała  
zawisła wieczność, wszystkiego mnie mam poddawać pod  
twoie Miłosierdzie; Wola zaś abym prągnął Iubile-

uszu Generalnego, odgrzechow uwolnienia,

y ztoba wprzybytkach niebieskich prze-

mieszkania, *Concupiscit et deficit*

*anima mea in atria Domini*

A M E N.









